

Agnieszka J. Cieřlikowa

<https://orcid.org/0000-0001-7634-7797>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN

Wydalanie zagranicznych dziennikarzy z europejskich stolic w dwudziestoleciu 1918–1939 jako zwierciadło napięć w stosunkach międzynarodowych

Abstrakt: W artykule przedstawione zostały najbardziej nagłořnione przypadki wydaleń dziennikarzy zagranicznych ze stolic europejskich w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Temat opracowany jest przede wszystkim w oparciu o informacje prasowe, jednak zweryfikowane co do tożsamości korespondentów i z uwzględnieniem kontekstu wydarzeń. Przedstawiono teŹ niektóre komentarze prasy polskiej.

Słowa kluczowe: dziennikarze, korespondenci zagraniczni, stosunki międzynarodowe, stosunki prasowe, wydalenia dziennikarzy.

Abstract: The article examines the most high-profile cases of foreign journalists being expelled from European capitals during the interwar period, spanning from 1918 to 1939. The topic is primarily explored through press coverage, while also verifying the identities of the correspondents and considering the context of each situation. Additionally, some commentary from the Polish press is included.

Keywords: journalists, foreign correspondents, international relations, press relations, expulsions of journalists.

Korespondenci zagraniczni dzienników i agencji informacyjnych, zarówno podróżujący, jak i stale przebywający w obcym kraju, musieli liczyć się z krytyczną oceną swych publikacji przez rządy państw udzielających im gořciny. Odkąd ukształtował się zawód dziennikarza-korespondenta zagranicznego,

zdarzały się przypadki wydalania z granic państwa przedstawicieli zagranicznej prasy. Nie zawsze bezpośrednią ich przyczyną była działalność prasowa.

W XIX w. usuwano korespondentów z terenów działań wojennych¹, ale nie tylko, np. w 1876 r. z Austrii wydanych zostało dwóch dziennikarzy – poddanych pruskich, ponieważ „nadużywali gościnności Austrii, ogłaszając bezustannie w dziennikach zagranicznych artykuły, ubliżające w najwyższym stopniu Austrii”². Znaczną rozgłos zyskała sprawa Gastona Chadourne’a w 1891 r. Sofijskiemu korespondentowi agencji Havas zarzucono szerzenie „wieści mylnych, a dla Bułgarii nieprzyjaznych”³. Z powodu jego wydalenia rząd francuski zerwał stosunki dyplomatyczne z Bułgarią.

Informacje o usunięciu zagranicznego dziennikarza niemal zawsze były szeroko powielane i komentowane przez prasę na całym świecie. Korespondenci, zwłaszcza największych dzienników o ponadnarodowym zasięgu, cieszyli się quasi-dyplomatycznym statusem. Ich pobyt był akredytowany w odpowiedniej komórce władz państwowych. Niektórzy angażowali się też czynnie w politykę⁴, a informacje przez nich podawane miały wagę w stosunkach międzynarodowych.

W latach międzywojennych w Europie miało miejsce ponad sto przypadków wydalania korespondentów lub zmuszenia ich w inny sposób do opuszczenia kraju, w którym działali. Metody pozbywania się z kraju niepożądanych zagranicznych dziennikarzy były różne: począwszy od formalnego, administracyjnego lub policyjnego nakazu, poprzez odmowę przedłużenia wizy pobytowej, dyplomatyczne naciski na redakcję, aby odwołała niewygodnego korespondenta, po bezpośrednią presję i zastraszanie. Różne były także oficjalne i nieoficjalne powody tych przymusowych wyjazdów. Niektórym stawiano zarzuty prowadzenia działalności szpiegowskiej, najczęściej jednak ogłaszanym powodem podjęcia działań zmierzających do wydalenia korespondenta była treść przesyłanych przez niego wiadomości i artykułów. To zaś budziło największy sprzeciw środowiskowy i polityczny, gdyż wkraczało w prawo do swobody wypowiedzi dziennikarskiej, a stanowiło kategorię uznaniową. Wydalenia bywały też stosowane w formie retorsji za wcześniejsze działania drugiego kraju. W latach trzydziestych zaś doszło do wielu wymuszonych wyjazdów i wydaleń z Niemiec i z Włoch ze względu na żydowskie pochodzenie korespondentów.

¹ Zob. np. F. Boyle, *The Narrative of an Expelled Correspondent*, Londyn 1877. Frederick Boyle, korespondent „The Daily News” z wojny rosyjsko-tureckiej, został wydany z Rosji.

² [Informacja o interpelacjach w wiedeńskiej Radzie Państwa] „Dziennik Poznański” 1876, nr 51, s. 1. Później formuła o „nadużyciu gościnności” często pojawiała się w komunikatach o usunięciu niepożądanych korespondentów zagranicznych.

³ Zofia, 15 grudnia, „Czas” 1891, nr 287, s. 3.

⁴ Zob. N. Domeier, *Weltöffentlichkeit und Diktatur. Die amerikanischen Auslandskorrespondenten im „Dritten Reich”*, Göttingen 2021, s. 25 i n.

Jednym z pierwszych wyrzuconych z Niemiec w okresie międzywojennym dziennikarzy był Stefan Litauer, późniejszy korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT) z Londynu. Aresztowany w 1921 r. pod zarzutami szpiegostwa i przez sześć tygodni przetrzymywany w więzieniu w Moabicie, został w końcu uwolniony z warunkiem opuszczenia terytorium Niemiec w ciągu 24 godzin⁵.

W latach dwudziestych kilkakrotnie, z różnych stolic, usuwani byli korespondenci sowieccy. W maju 1925 r. minister spraw wewnętrznych Estonii nakazał opuścić granice kraju przedstawicielowi Rosyjskiej Agencji Telegraficznej (Rossijskije Telegrafnoje Agentstvo – ROSTA), ponieważ „stale telegrafował do Moskwy informacje o kłamliwej i oszczerczej treści, a prócz tego, jak się okazało, zamieszkiwał w Estonii za fałszywym paszportem na nazwisko poprzedniego przedstawiciela tejże agencji, odwołanego jeszcze w zeszłym roku”⁶. W kwietniu 1927 r. władze austriackie wydały korespondenta moskiewskich „Izwestii”, Andrasa Bakonyiego, który przebywał w Wiedniu pod przybranym nazwiskiem Jakowienko⁷. Bakonyi był węgierskim komunistą, po usunięciu z Wiednia pracował w Berlinie w sowieckim przedstawicielstwie handlowym.

W sierpniu 1927 r. z Paryża został wydany Julian Brun, kierownik tamtejszej placówki Telegraficznej Agencji Związku Radzieckiego (TASS). Władze francuskie uzasadniały, że tendencyjnie informował o paryskich manifestacjach na rzecz Sacco i Vanzetti⁸. Niespełna miesiąc później władze francuskie zarządziły wydalenie następcy Bruna, Sergieja Łukianowa, któremu udowodniono udział w akcji wywrotowej komunistów francuskich⁹. Wydalenia korespondentów TASS z Paryża w tym czasie były też fragmentem większego kryzysu w stosunkach sowiecko-francuskich, przypadającego na schyłek misji ambasadora Christiana Rakowskiego we Francji.

Po majowych demonstracjach komunistycznych w Berlinie w 1929 r. nakaz opuszczenia Niemiec otrzymał korespondent moskiewskiej „Prawdy” Grigorij Grossman. Zarzucono mu, że w sprawozdaniu krytykował działania policji i mieszał się tym samym w wewnętrzne sprawy Rzeszy¹⁰. Reakcją Moskwy było usunięcie korespondenta „Berliner Tageblatt”, Paula Scheffera, który przebywał właśnie na urlopie w Niemczech. Władze sowieckie odmówiły mu zezwolenia na powrót do Moskwy¹¹. Ostatecznie po interwencjach

⁵ *Uwięzienie redaktora polskiego*, „Nowa Reforma” 1921, nr 298, s. 2; W. Materski, *Stefan Litauer. Przyczynek do biografii*, „Dzieje Najnowsze” 2011, R. XLIII, z. 2, s. 27.

⁶ *Wydalenie dziennikarza sowieckiego*, „Kurier Warszawski” (dalej: „KW”) 1925, nr 135, s. 11.

⁷ *Bakonyi aus Wien ausgewiesen*, „Innsbrucker Nachrichten”, 29 IV 1927; *Wydalenie dziennikarza sowieckiego*, „Warszawianka” 1927, nr 124, s. 3.

⁸ *Wydalenie dziennikarza sowieckiego z Francji* (PAT), „Gazeta Robotnicza” 1927, nr 199, s. 3.

⁹ [Władze francuskie zarządziły...], „Warszawianka” 1927, nr 254, s. 3.

¹⁰ *Wydalenie korespondenta bolszewickiego*, „KW” 1929, nr 135, s. 1.

¹¹ *Wydalenie niemieckiego korespondenta*, „Kurier Poznański” 1929, nr 535, s. 1.

stowarzyszenia korespondentów zagranicznych w Berlinie decyzja o wydaleniu Grossmana została cofnięta ze względu na jego zaawansowany wiek i chorobę żony¹².

Zawile były przyczyny i przebieg wyjazdu z Francji Harolda Horana, paryskiego korespondenta agencji International News Service, należącej do amerykańskiego koncernu Williama Randolpha Hearsta. Horanowi zarzucano podanie do publicznej wiadomości notatki z 28 lipca 1928 r. dotyczącej angielsko-francuskiego kompromisu w sprawie zbrojeń morskich, na podstawie okólnika dla placówek dyplomatycznych przygotowanego we francuskim MSZ. Kwestią drażliwą stało się pytanie, w jaki sposób dokument dostał się w ręce amerykańskiego dziennikarza. Horan został wezwany do złożenia wyjaśnień na Quai d'Orsay, a następnie poproszony o opuszczenie terytorium Francji, czego jednak nie zrobił, prawdopodobnie licząc na skuteczność interwencji dyplomatycznej. Kilka dni później zatrzymała go w Paryżu na ulicy policja. Publiczne zatrzymanie wywołało skandal, prasa informowała o „aresztowaniu amerykańskiego dziennikarza”. Horan został zwolniony tego samego dnia wieczorem i bez rozgłosu opuścił Francję. Wyszło na jaw, że dokument otrzymał za pośrednictwem opłaconego francuskiego dziennikarza, któremu z kolei dokument udostępnił urzędnik Quai d'Orsay. Śledztwo w sprawie wycieku dokumentu ostatecznie zostało umorzone w sierpniu 1929 r.¹³ Blisko dwa lata później „sprawa Horana” odbiła się jeszcze echem przez wydalenie z granic Francji magnata prasowego Williama Randolpha Hearsta¹⁴.

W latach dwudziestych wydalenia korespondentów miały na ogół jednostkowy charakter, może poza usunięciem z Włoch trzech dziennikarzy gazet greckich w związku z kryzysem Korfu w 1923 r.¹⁵ Z Turcji wydany został wiosną 1926 r. korespondent londyńskiego „Timesa” Maxwell H.H. Macartney z powodu „szerzenia fałszywych wiadomości, mogących wywołać podejrzenie i zamącić pokój w kraju”¹⁶. Po kilku miesiącach pozwolono mu jednak na powrót¹⁷. W listopadzie 1928 r. z Węgier został wyrzucony Bruno Heilig, korespondent berlińskiego „Vossische Zeitung”, z powodu „tendencyjnych i fałszywych sprawozdań o rozruchach studenckich”¹⁸. Korespondent innego niemieckiego dziennika, nacjonalistycznego „Rheinisch-Westfälische Zeitung”, Karl Batz, został wydany z Belgii z uzasadnieniem, że pobyt jego tam zagraża bezpieczeństwu państwa belgijskiego. Batz brał udział w tamtejszym

¹² H.B., *Умер Г.А. Гроссман – Ковров – Гамма*, „Сегодня” (Ryga) 1932, nr 66, s. 2.

¹³ C. Thiebaut, Alexis Leger et l'affaire Horan, „Revue de l'association des amis de la Fondation Saint-John Perse”, wydanie specjalne nr 5, 2023.

¹⁴ A. Then, *Hearst*, „Czas” 1930, nr 206, s. 1.

¹⁵ *Wydalenie korespondentów greckich*, „Dziennik Poznański” 1923, nr 201, s. 1.

¹⁶ *Wydalenie dziennikarza angielskiego z Turcji*, „Nasz Przegląd” 1926, nr 94, s. 2.

¹⁷ M. Macartney, *Five Years of European Chaos*, New York 1923.

¹⁸ *Wydalenie korespondenta „Vossische Ztg”*, „Czas” 1928, nr 254, s. 2.

ruchu tzw. heimatowców i występował kilkakrotnie na rzecz przeprowadzenia plebiscytu w okręgu Eupen i Malmedy¹⁹.

20 listopada 1932 r. policja francuska wręczyła korespondentowi „Völkischer Beobachter”, Albertowi Koerberowi, nakaz opuszczenia terytorium kraju. Oficjalnym powodem było publikowanie przez niego artykułów rzucających oszczerstwa na Francję²⁰, sprawa jednak miała szersze tło. Działalność Koerbera we Francji wiązano ze wspieraniem przez Niemcy ruchów separatystycznych w Alzacji i w Bretanii, m.in. z zamachem na pociąg, którym podróżował premier Édouard Herriot²¹.

Wraz ze wzmocnieniem totalitaryzmów w Europie wydalenie lub zastraszanie korespondentów zagranicznych, ścisła kontrola ich pracy oraz sterowanie przekazywanymi przez nich treściami zaczęło stawać się coraz częściej stosowaną metodą ograniczania przepływu informacji na zewnątrz i kształtowania propagandowego wizerunku państwa.

Jesienią 1932 r. z Rosji sowieckiej wydaloną została Rhea Clyman, kanadyjska dziennikarka reprezentująca dziennik z Toronto „The Evening Telegram” i londyński „Daily Express”. Opublikowała ona reportaże ze wsi ukraińskich, pisząc o wielkim głodzie²². Po wyjeździe Clyman ogłosiła w „Daily Express” list otwarty do Gienricha Jagody, ówczesnego wiceszefa OGPU, stawiając szereg dramatycznych pytań o prześladowania i głód w tym kraju²³.

Po dojściu nazistów do władzy rozpoczęła się fala wyjazdów korespondentów z Berlina, który do tej pory był jednym z największych w Europie skupisk zagranicznych dziennikarzy. Część wyjazdów wynikała z rosnących obaw o własne bezpieczeństwo osób pochodzenia żydowskiego, niektórzy zostali skutecznie zastraszeni najściami na mieszkania, rewizjami, nagonką prasową. Początkowo władze III Rzeszy unikały formalnych, administracyjnych aktów wydalenia zagranicznych dziennikarzy.

Do Paryża przeprowadził się pilnie Frederick Voigt, berliński korespondent „Manchester Guardian”. W 1926 r. ujawnił on tajną współpracę Reichswehry i sowieckich władz wojskowych. Już wówczas prasa niemiecka niedwuznacznie

¹⁹ *Wydalenie korespondenta*, „Czas” 1929, nr 115, s. 3.

²⁰ *Wydalenie korespondenta*, „KW” 1932, nr 321, s. 22.

²¹ Koerber, „KW” 1932, nr 322, s. 1; *Posiew niemieckiej intrygi. O kłopotach mniejszościowych Francji*, „Polska Zachodnia” nr 328, s. 2. 20 listopada 1932 r. nad krótko przed przejazdem pociągu z premierem Herriotem na linii kolejowej do Nantes wybuch zerwał tory.

²² [komunikat PAT] *Wysiedlenie korespondentki angielskiej z Moskwy*, „Polska Zbrojna” (dalej „PZ”) 1932, nr 261, s. 2; Por.: J. Balan, Rhea Clyman. *A Forgotten Canadian Eyewitness to the Hunger of 1932*, w: *Women and the Holodomor-Genocide. Victims, Survivors, Perpetrators*, red. V. Malko, Fresno 2019, https://holodomor.ca/wp-content/uploads/2020/04/3.5.2_Jars-Balan-Rhea-Clyman-English.pdf (dostęp: 3 VIII 2024).

²³ List podała z Londynu Katolicka Agencja Prasowa, przytoczyło go wiele polskich dzienników, m.in. *List otwarty Miss Clyman do wiceprezydenta GPU Jagody*, „Czas” 1932, nr 279, s. 5.

domagała się wydalenia go z Rzeszy²⁴. Kierownik berlińskiej placówki amerykańskiej agencji United Press, Frederick Kuh „otrzymał w kilka dni po objęciu władzy przez hitlerowców list z groźbą publicznej chłosty cielesnej, jeśli nie opuści natychmiast Berlina. Trzeba dodać, że Kuh nie należał do «marxistów» i zachowywał w informacjach swych tendencje progermańskie, cechujące nastawienie polityczne wspomnianej agencji”²⁵.

W sierpniu 1933 r. w Berlinie został zatrzymany korespondent „Prawdy” Czerniak. Zwolniono go po interwencji ambasady sowieckiej²⁶. W tym samym czasie aresztowany został 68-letni dr Paul Goldmann, korespondent wiedeńskiego „Neue Freie Presse”. Jego uwolnienie okazało się trudniejsze.

Jednym z pierwszych formalnie wydalonych z Berlina był Duńczyk Oskar Jorgensen, korespondent duńskiego dziennika „Social-Demokraten”²⁷. Wkrótce potem obywatel brytyjski Geoffrey Fraser, zatrudniony przez Transocean Wireless News Agency, został w Berlinie aresztowany. Był więziony od 4 kwietnia do 13 maja, po czym zmuszony opuścić Niemcy. Nie wniesiono oskarżeń, ale ambasador brytyjski został poinformowany, że Fraser jest podejrzany o rozpowszechnianie fałszywych i wyolbrzymionych wiadomości²⁸.

Pozbawiony możliwości dalszej pracy w Berlinie został polski dziennikarz, korespondent „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” („IKC”) Tadeusz Heller. Już w 1929 r. Auswärtiges Amt chciał go wydaląć z powodu treści korespondencji. Był to element przewlekłego konfliktu prasowego polsko-niemieckiego. Wtedy ostatecznie zarzuty pod adresem Hellera zostały wycofane.

Pod krzyczącym tytułem na pierwszej stronie *Niemcy rozpoczęły wojnę prasową z Polską* w „IKC” z 27 marca 1933 r. ukazała się informacja o odebraniu dziennikowi debitu prasowego w Niemczech. Bezpośrednim powodem był artykuł Hellera z 26 lutego *Cynizm mniejszościowy Niemców musi się skończyć*. Autorowi w Berlinie odebrano kartę prasową, „bez której poruszanie się na terenie Niemiec przy obecnych nastrojach politycznych jest oczywistym niebezpieczeństwem”²⁹, oraz wykluczono go z udziału w urzędowych konferencjach prasowych.

²⁴ *Zamierzone wydalenie korespondenta „Manchester Guardian” z Niemiec*, „Czas” 1927, nr 22, s. 3. Zob. także: W. Wainwright, *Reporting on Hitler. Rothay Reynolds and the British Press in Nazi Germany*, London 2017, s. 118; K. Galbraith, *The British Press and Nazi Germany. Reporting from the Reich, 1933–9*, Bloomsbury 2021, s. 26–27.

²⁵ B-ois, *Przy pozorach lojalności*, „KW” 1933, nr 263, s. 3.

²⁶ *Aresztowanie sowieckiego dziennikarza w Berlinie*, „ABC” 1933, nr 235, s. 1.

²⁷ R. Kreth, *Pilestræde under pres. De berlingske blade 1933–45*, Kopenhaga 1998, s. 404; R.W. Desmond, *Crisis and Conflict. World News Reporting Between Two Wars 1920–1940*, Iowa City 1982, s. 373 i 423.

²⁸ *Documents on British Foreign Policy 1919–1939*, 2nd Series, t. 5: 1933, red. E.L. Woodward, R. Butler, Korespondencja w sprawie Frasera, dok. 126, s. 212, dok. 139, s. 234.

²⁹ T. Heller, *Niemcy rozpoczęły wojnę prasową z Polską!*, „IKC” 1933, nr 86, s. 1.

Po pobycie w redakcji w Krakowie – formalnie niewydalony – Heller próbował 15 maja 1933 r. wjechać z powrotem do Niemiec pociągiem przez punkt graniczny w Bytomiu. Posiadał paszport ważny do 1 września, jednak w punkcie granicznym został wysadzony z pociągu przez policję niemiecką³⁰.

Sprawa Hellera nie uzyskała światowego rozgłosu takiego, jak sprawa amerykańskiego dziennikarza, korespondenta „Chicago Daily News” i przewodniczącego stowarzyszenia dziennikarzy zagranicznych w Berlinie Edgara Ansela Mowrera. Był on autorem głośnej książki o sytuacji politycznej w Niemczech *Germany Puts the Clock Back* (London–New York 1933). Już wiosną 1933 r. zaczęły się naciski ministra propagandy Rzeszy Josepha Goebbelsa, aby Mowrer zrzekł się kierownictwa stowarzyszenia. Ostatecznie ten zgodził się ustąpić w zamian za uwolnienie i umożliwienie wyjazdu Paula Goldmanna³¹. Wyjazd samego Mowrera także został przyspieszony. W pożegnalnym liście do grona korespondentów zagranicznych w Berlinie Mowrer wyliczył, że do wyjazdu z Niemiec zmuszonych zostało już osiemnastu korespondentów zagranicznych³².

Nowa odsłona konfliktu prasowego z wydaleniem korespondentów nastąpiła ledwie kilka tygodni później, wraz z rozpoczęciem w Lipsku procesu o podpalenie Reichstagu. Korespondenci sowieccy, przybyli na otwarcie rozprawy 22 września 1933 r. w trybunale lipskim, zostali aresztowani, gdy domagali się wpuszczenia na salę sądową mimo braku akredytacji. 22 września Łazar Kaganowicz i Władysław Mołotow powiadomili Józefa Stalina o sytuacji. Maksim Litwinow doradzał protest i wydalenie korespondentów niemieckich oraz odwołanie z Niemiec korespondentów własnych³³. 23 września rząd sowiecki podjął decyzję o odwołaniu wszystkich dziennikarzy z Niemiec i wydaleniu korespondentów niemieckich z ZSRR w ciągu trzech dni. Nastąpiło całkowite zerwanie stosunków prasowych³⁴. Wymiana not pomiędzy chargé d'affaires Rzeszy w Moskwie Fritzem von Twardowskim a komisarzem Litwinowem nie przyniosła złagodzenia sytuacji³⁵. Ostatecznie korespondenci prasy sowieckiej wyjechali z Berlina 30 września.

Moskwę opuścili korespondenci: „Berliner Tageblatt” Rudolf Hernstadt, „Kölnische Zeitung” Artur Just i „Lokal Anzeiger” Karol Goerbing. Pozostał korespondent Biura Wolffa Wilhelm Baum, który był attaché prasowym ambasady niemieckiej i miał status dyplomaty³⁶.

³⁰ *Jak to było z aresztowaniem red. Hellera*, „Dzień Dobry” 1933, nr 136, s. 1.

³¹ *Wymuszenie*, „KW” 1933, nr 218, s. 2.

³² *Prasa pod rządami Hitlera*, „KW” 1933, nr 246, s. 2–3.

³³ *Сталин и Каганович. Переписка. 1931–1936 гг.*, Moskwa 2001, s. 356–357, dok. 358: *Каганович, Молютов – Сталину*, 22 IX 1933.

³⁴ *Wojna prasowa*, „Dobry Wieczór! Kurier Czerwony” 1933, nr 222, s. 2.

³⁵ *Nota niemiecka do Sowietów*, „KW” 1933, nr 270, s. 2.

³⁶ *Wydalenie dziennikarzy niemieckich z Moskwy*, „Czas” 1933, nr 221, s. 1; *Nota niemiecka do sowietów*, „KW” 1933, nr 270, s. 2. Rudolf Hernstadt był wcześniej (od 1931 r.) korespondentem w Warszawie, gdzie powrócił jeszcze w 1936 r.

Normalizacja sytuacji nastąpiła po niespełna miesiącu³⁷. 21 października depeszą szyfrową z Berlina ambasador Lew Chinczuk doniósł Litwinowowi, że Hitler osobiście zgodził się dopuścić na proces lipski sowieckich dziennikarzy Iwana Bepałowa i Lili Kajt, wyrażając nadzieję, że będą obiektywni. Kaganowicz i Mołotow ocenili, że jeśli Bepałow i Kajt zostaną dopuszczeni na proces, a Czerniak będzie miał prawo wrócić do Berlina, Moskwa może zgodzić się na powrót niemieckich dziennikarzy³⁸. W tej konfrontacji Niemcy ustąpiły. 4 listopada 1933 r. sowieccy dziennikarze byli po raz pierwszy obecni na rozprawie sądu w Lipsku.

Zanim zakończyła się opisana wyżej sprawa, pod koniec października 1933 r. w Niemczech aresztowany został korespondent „Daily Telegraph”, brytyjski dziennikarz Noel Panter, oskarżony o szpiegostwo. Po dziewięciu dniach więzienia został uwolniony; zgodził się opuścić Niemcy w ciągu 48 godzin³⁹. W czerwcu 1934 r. Panter próbował powrócić do Berlina, prawdopodobnie polegając na informacjach od dyplomatów, że zarzuty przeciwko niemu zostały wycofane. Został jednak natychmiast zmuszony do opuszczenia kraju⁴⁰.

Londyński korespondent „Kuriera Warszawskiego” uważał, że brytyjskie reakcje na aresztowanie Pantera były uderzająco słabe w porównaniu choćby z reakcją sowiecką na wydarzenia w Lipsku. Komentował:

nasuwa się przypuszczenie, że wpływowi przywódcy hitlerowscy uważają sprawę Pantera jako próbę, która pozwoli im się zorientować, jak daleko mogą posunąć się w deptaniu po ogonie lwa brytyjskiego, bez wywołania nieprzyjemnych dla siebie konsekwencji o charakterze politycznym. Jasnym jest również, że aresztowanie Pantera było częściowo obliczone na zastraszenie innych korespondentów i skłonięcie ich w ten sposób do powstrzymania się od dostatecznie wyraźnego podkreślania rzeczywistości niemieckiej⁴¹.

Tuż przed próbą powrotu Pantera, z Rzeszy został wydany kolejny korespondent brytyjski, Pembroke Stephens z „Daily Express”, pod zarzutem, że operując nieścisłym materiałem, nadużył prawa gościnności. Stephens pisał o zbrojeniach niemieckich, podobnie jak Panter. Kierownik Biura Prasy Zagranicznej NSDAP Ernst Hanfstaengl w oświadczeniu dla prasy zarzucił im obu działalność szpiegowską⁴².

³⁷ *Koniec „wojny prasowej” sowiecko-niemieckiej*, „ABC” 1933, nr 306, s. 2.

³⁸ *Сталин и Каганович...* s. 397, dok. 412: *Каганович, Молотов – Сталину*, 21 X 1933.

³⁹ *Oburzenie w Anglii z powodu aresztowania angielskiego dziennikarza*, „Czas” 1933, nr 249, s. 3; G. Rayner, *How Hero Telegraph Reporter as First to be Kicked out of Nazi Germany*, „The Telegraph”, 4 II 2017, <http://telegraph.co.uk/2017/02/04/revealed-hero-telegraph-reporter-first-kicked-nazi-germany/> (dostęp: 17 V 2024).

⁴⁰ *Wydalenie angielskich korespondentów z Niemiec*, „Czas” 1934, nr 159, s. 1; zob. K. Galbraith, op. cit., s. 24–25.

⁴¹ F.R., *Panter i Pantera*, „KW” 1933, nr 310, s. 2–3.

⁴² *Wydalenie dziennikarza*, „KW” 1934, nr 148, s. 2; *Echa wydalenia z Niemiec korespondenta „Daily Express”*, „Robotnik” 1934, nr 214, s. 3.

Fala wydaleń korespondentów zagranicznych z Rzeszy dopiero wzbierała. W sierpniu 1934 r. wyrzucony z Niemiec został holenderski dziennikarz Levinus van Looi z dziennika „Het Volk”. Według komentatora lwowskiej „Chwili” był to ostatni korespondent reprezentujący prasę socjaldemokratyczną w Berlinie⁴³. W tym samym czasie nakaz wjazdu otrzymała amerykańska dziennikarka Dorothy Thompson, kierująca berlińskim biurem „New York Evening Post”. 25 sierpnia 1934 r. agenci gestapo dostarczyli jej dokument, dający 24 godziny na opuszczenie kraju⁴⁴.

Aresztowany i wydany został Jakub Leszczyński, obywatel litewski, korespondent „Jewish Daily Forward”⁴⁵. W styczniu 1935 r. nakazano opuścić Berlin korespondentowi hiszpańskiego dziennika „El Debate”. Zarzucano mu szerzenie tendencyjnych złośliwych wiadomości o Niemczech⁴⁶. Był to znany hiszpański dziennikarz i ekonomista Antonio Bermúdez Cañete, zamordowany zaledwie rok później, na początku hiszpańskiej wojny domowej. W kwietniu 1935 r. korespondent „Nazional Zeitung” z Bazylei, Edward Behrens, został wezwany do opuszczenia Niemiec, ale po interwencjach nakaz wysiedlenia „tymczasowo wstrzymano”⁴⁷. Natomiast korespondent „Baseler Nachrichten”, Ernest Klein, zmuszony został do opuszczenia terytorium Rzeszy w przeciągu pięciu dni. Prasa narodowosocjalistyczna, zwłaszcza „Angriff”, ostro atakowała Kleina, podkreślając jego niearyjskie pochodzenie⁴⁸.

18 sierpnia 1935 r. wieczorem moskiewski korespondent „Gazety Polskiej” i PAT Jan Berson Otmar otrzymał od komisariatu spraw wewnętrznych nakaz opuszczenia granic ZSRR w ciągu trzech dni. Jako powód podane zostały korespondencje Bersona w „Gazecie Polskiej”. W odpowiedzi Henryk Sokolnicki, chargé d'affaires RP w Moskwie 20 sierpnia poinformował Komisariat Ludowy Spraw Zagranicznych, że rząd polski odmawia prawa pobytu i nie udzieli wizy powrotnej Józefowi Kowalskiemu, korespondentowi agencji TASS oraz „Izwestii”, występującemu pod pseudonimem „Wolski”, przebywającemu w tym momencie w ZSRR⁴⁹. Nie ukrywano, że jest to reakcja na wydalenie z Moskwy redaktora Bersona, który powrócił do Warszawy 21 sierpnia.

Następny, głośny choćby przez to, że dotyczył współpracownika aż dwunastu gazet, przypadek usunięcia korespondenta z Moskwy miał miejsce dwa lata później. Wydany został inżynier Mikołaj Basseches, obywatel austriacki, pracujący od 15 lat w Związku Sowieckim w charakterze korespondenta „Neue

⁴³ *Fala represyj i konfiskat prasy zagranicznej w Niemczech*, „Chwila” 1934, nr 5524, s. 7.

⁴⁴ P. Kurth, *American Cassandra. The Life of Dorothy Thompson*, Boston–Toronto–Londyn 1990, s. 199.

⁴⁵ *Berlin Correspondent of „Jewish Daily Forward” Arrested; Will Be Expelled, it is Reported*, „Jewish Daily Bulletin”, 13 III 1933, s. 1.

⁴⁶ *Wydalenie korespondenta z Berlina*, „KW” 1935, nr 26, s. 3.

⁴⁷ *Wydalenie dziennikarza*, „KW” 1935, nr 101, s. 3.

⁴⁸ *Wysiedlenie dziennikarza Żyda*, „Dziennik Wileński” 1935, nr 212, s. 2.

⁴⁹ *Wydalenie z Warszawy korespondenta TASSa*, „Prasa” 1935, z. 3, s. 19.

Freie Presse” oraz gazet czeskich, węgierskich, estońskich, fińskich oraz polskiego „Czasu”. Decyzję wydano na podstawie rozporządzenia Komisariatu Spraw Wewnętrznych, powodem – według uzasadnienia – była „złośliwa kampania oszczercza, uprawiana przez Bassechesa w prasie czeskiej, estońskiej i in. dziennikach”⁵⁰. 2 lipca dziennikarz otrzymał nakaz opuszczenia Rosji sowieckiej w ciągu 24 godzin i pośpiesznie wyjechał; 4 lipca był już w Warszawie. Tu relacjonował:

Dokonano na mnie rewizji osobistej, przetrząsnięto wszystkie kieszenie, szykanowano. Do granicy towarzyszyli mi agenci GPU. Całej komedii mojej deportacji nadano akcent dramatyczny. [...] Powodem mojego wydalenia było rzekomo przeze mnie napisane zdanie w artykule o Tuchaczewskim w estońskim dzienniku „Päevaleht”. Pośel sowiecki w Estonii [Aleksiej Michajłowicz] Ustinow popelniał zwykle ordynarne fałszerstwo. Po przetłumaczeniu mego artykułu na język rosyjski dopisał zdanie, że cała czerwona armia składa się ze szpiegów. Zdanie to stało w sprzeczności z całą treścią artykułu, w którym twierdziłem, że oskarżenie czerwonych generałów o szpiegostwo jest bluffem⁵¹.

Po rozpoczęciu działań wojsk włoskich w Abisynii do Addis Abeby zjechało wielu zagranicznych dziennikarzy. Ale jeszcze zanim rozpoczęły się działania wojenne, władze włoskie wydalili z granic Włoch dwóch korespondentów gazet niemieckich, Richarda Armina z „Schlesische Tageszeitung” i Paula Ullmana pod zarzutem stronnichych korespondencji dotyczących konfliktu włosko-abisyńskiego⁵². W czerwcu z Włoch wydany został też korespondent „Chicago Tribune” David Darrah⁵³.

Nieco później Włochy przymusowo opuścił korespondent „Daily Herald” Giovanni Giglio⁵⁴. Co ciekawe, ten pochodzący z Malty obywatel brytyjski został wydany z Włoch już po raz drugi, gdyż w 1924 r. władze włoskie usunęły go za podanie informacji o niejasnych okolicznościach mordu popełnionego na antyfaszystowskim polityku Giacomo Matteottim⁵⁵.

Po zajęciu Addis Abeby Włosi ze stolicy Etiopii wydali korespondenta „Timesa” George Steera pod zarzutem uprawiania wrogiej propagandy

⁵⁰ *Obserwatorzy w Moskwie niepożądani. Wydalenie moskiewskiego korespondenta „Czasu”, „Czas” 1937, nr 180, s. 2.*

⁵¹ *Boją się prawdy o Sowietach! Jak i dlaczego wydano z Moskwy niemieckiego dziennikarza, „Dobry Wieczór! Kurier Czerwony” 1937, nr 185, s. 3. To samo opublikowane w „Dzień Dobry” nr 186 z 7 lipca już pod tytułem: Boją się prawdy o Sowietach! Jak i dlaczego wydano z Moskwy wiedeńskiego dziennikarza.*

⁵² *Wydalenie korespondenta niemieckiego z Włoch, „Nowy Kurier” 1935, nr 63, s. 2; Drugi dziennikarz hitlerowski przepędzony z Włoch, „Nowy Dziennik” 1935, nr 84, s. 1.*

⁵³ *Wydalenie korespondenta, „KW” 1935, nr 161, s. 3; D. Darrah, Hail Caesar!, Boston 1936, s. 318–323.*

⁵⁴ *Wydalenie korespondenta z Rzymu, „KW” 1936, nr 95, s. 28.*

⁵⁵ *Mussolini polecił wydalić z Włoch korespondenta „Daily Herald”, „Robotnik” 1936, nr 6624, s. 2.*

i szpiegostwa oraz trzech innych dziennikarzy. Byli to Isadore Nebenzahl z agencji Havasa, Alkeos Angelopoulos, grecki korespondent International News Service, oraz Leon de Robillard, francuski redaktor „Courier de Ethiopie”⁵⁶. Steer informował w swych korespondencjach o użyciu przez wojska włoskie gazu musztardowego.

Katowicka „Polonia” komentowała: „Rządy państw europejskich, szczególnie tam, gdzie panują dyktatorzy, chciałyby, aby korespondenci zagraniczni pisali tylko to, co im oficjalne komunikaty rządu pozwolą. Kto postępuje inaczej, ten musi związać manatki i wynosić się z kraju”⁵⁷.

W latach trzydziestych nazistowskie Niemcy przodowały w liczbie usuwanych z kraju przedstawicieli prasy zagranicznej. Odpowiedzi nie były proporcjonalne. Poza wspomnianymi wcześniej dwoma niemieckimi dziennikarzami z Włoch, w 1935 r. z Rumunii został wydany korespondent „Völkischer Beobachter” Fryderyk Weber, jak pisano: za uprawianie propagandy hitlerowskiej i podjudzanie do ekscesów antyżydowskich. Został aresztowany w Kiszyniowie i zmuszony do natychmiastowego wyjazdu⁵⁸. W listopadzie tegoż roku rząd angielski wydał z granic Wielkiej Brytanii Hansa Wilhelma Thosta, londyńskiego korespondenta „Völkischer Beobachter”. Według „Dziennika Poznańskiego” wydalenie Thosta zostało wywołane jego napaścią publicystyczną na Winstona Churchilla w związku z artykułem tegoż atakującym Hitlera. Spekulowano też, że cofnięcie przez rząd Rzeszy *exequatur* konsulowi brytyjskiemu w Hanowerze zapewne przyspieszyło decyzję rządu londyńskiego o wydaleniu Thosta⁵⁹. W istocie był on jednym z liderów londyńskiej Ortsgruppe NSDAP i prowadził działalność polityczną. Rezydował w Londynie od 1930 r.⁶⁰

Pod koniec 1935 r. wydany został z Austrii dziennikarz holenderski, A. den Doolaard, prawdopodobnie za podawanie wiadomości o dostarczaniu przez Austrię broni do Włoch⁶¹. A. den Doolaard był to pseudonim holenderskiego pisarza i dziennikarza Cornelisa Johannes Spolstra Jr. W 1935 r. został zatrudniony jako podróżujący korespondent socjaldemokratycznego dziennika „Het Volk”. Według jego wspomnień, redaktor gazety polecił mu pisać szczerze i krytycznie, a jednocześnie dbać o pozostanie na wolności. „Nie chciał zdać sobie sprawy, że to była kwadratura koła”⁶².

W tym samym czasie korespondent Agencji Reutersa Joseph Swire został zawiadomiony, że pozwolenie na jego pobyt w Bułgarii nie zostanie

⁵⁶ „Editor & Publisher” 1936, nr 21, s. 43.

⁵⁷ *Dyktatorzy nie lubią prawdy*, „Polonia” 1936, nr 4287, s. 9.

⁵⁸ *Wydalenie korespondenta*, „KW” 1935, nr 235, s. 3.

⁵⁹ *Niemiecki dziennikarz wydany z Londynu*, „Dziennik Poznański” 1935, nr 262, s. 3.

⁶⁰ Jego działalność i wydalenie opisują J.J. Barnes, P.P. Barnes, *Nazis in Pre-War London, 1930–1939. The Fate and Role of German Party Members and British Sympathizers*, Liverpool 2010, s. 191 i n.

⁶¹ *Wydalenie dziennikarza z Austrii*, „Czas” 1935, nr 340, s. 3.

⁶² A. den Doolaard, *Het leven van een Landloper*, Amsterdam 1958, s. 188.

przedłużone. Agencja bułgarska w komunikacie informowała, że powodem tego zarządzenia jest „nadużycie gościnności przez mieszanie się do spraw wewnętrznych Bułgarii”⁶³. Swire przybył do Sofii w październiku 1932 r. jako akredytowany korespondent Reuters i „New York Times”. W 1934 r. poznał Damiana Welczewa, organizatora zamachu stanu. Gdy Welczew stracił władzę w 1935 r. i został aresztowany, Swire bronił go w licznych wystąpieniach, co w końcu spowodowało, że bułgarskie władze nie pozwoliły na przedłużenie pobytu. Po wydaleniu dziennikarz prowadził żarliwą międzynarodową kampanię na rzecz niedopuszczenia do wykonania wyroku śmierci na Welczewie⁶⁴.

Trwały wydalenia z Berlina. W grudniu 1935 r. granice Rzeszy musiał opuścić korespondent duńskiego pisma „Politiken” Thorvald Steinthal. Był to drugi przypadek wyrzucenia duńskiego dziennikarza z nazistowskich Niemiec. Oficjalne uzasadnienie mówiło o nienawistnym tonie korespondencji Steinthala, który jako Żyd miał uważać za swoje zadanie walkę z Niemcami⁶⁵. Rok 1936 zaczął się od wydalenia berlińskiego korespondenta „Prager Presse” i „Neues Wiener Journal”, Ernsta Poppera⁶⁶. W maju 1936 r. nakaz wyjazdu otrzymał wieloletni korespondent katolickiego dziennika holenderskiego „De Maasbode”, Gaspard van der Schüren⁶⁷.

We Włoszech korespondent United Press Henry Tilton Gorrell we wrześniu 1936 r. dostał decyzję natychmiastowego opuszczenia kraju za rozsiewanie pogłosek o spisku komunistycznym⁶⁸. Po wyjeździe z Włoch Gorrell pełnił rolę korespondenta wojennego w Hiszpanii. Został tam schwytany i aresztowany, a po kilku dniach spędzonych w więzieniu wydany do Francji wraz z dwoma innymi dziennikarzami, Denisem Weaverem z „London News Chronicle” i Jamesem M. Minifie z „New York Herald Tribune”⁶⁹.

Po obu stronach frontu wojny hiszpańskiej miały miejsce przypadki usuwania dziennikarzy, o czym prasa donosiła rzadko i na ogół bez szczegółów. W czasie działań wojennych w Hiszpanii niejednokrotnie wywiady posługiwały się maskowaniem swych wysłanników jako korespondentów prasowych. Szczególny rozgłos zyskało aresztowanie w 1937 r. przez frankistów w Maladze Arthura Koestlera, obywatela węgierskiego pochodzenia żydowskiego, korespondenta „News Chronicle”. Koestler miał barwną przeszłość dziennikarską, mieszkał w Mandacie Palestyny, pracował jako redaktor „Vossische Zeitung”

⁶³ Wydalenie dziennikarza, „PZ” 1935, nr 353, s. 2.

⁶⁴ J. Swire, *Bulgarian Conspiracy*, Londyn 1939.

⁶⁵ Wydalenie korespondenta, „KW” 1935, nr 346, s. 3; Wysiedlenie dziennikarza duńskiego, „Czas” 1935, nr 347, s. 2; R. Kreth, op. cit., s. 136.

⁶⁶ Wydalenie korespondenta, „KW” 1936, nr 13, s. 3.

⁶⁷ Wydalenie korespondenta, „KW” 1936, nr 133, s. 4.

⁶⁸ Dziennikarz wydany z Włoch za ogłaszanie nieprawdziwych wiadomości, „PZ” 1936, nr 250, s. 2; H.T. Gorrell, *Soldier of the Press. Covering the Front in Europe and North Africa, 1936–1943*, Columbia 2009, s. 19–20.

⁶⁹ Pisze o tym Gorrell, s. 34.

w Berlinie, przeprowadzał transmisje radiowe z lotu polarnego sterowca „Graf Zeppelin” w 1931 r. Był związany z ruchem komunistycznym. Po blisko półrocznym więzieniu został uwolniony w ramach wymiany więźniów⁷⁰.

Na tle relacji o wojnie hiszpańskiej (choć nie tylko) doszło do głośnego konfliktu prasowego włosko-brytyjskiego. W maju 1937 r. Włochy pozbawiły debitu kilka brytyjskich dzienników, odwołani zostali też wszyscy włoscy korespondenci z Londynu. Prasa włoska otrzymała polecenie całkowitego przemilczenia uroczystości koronacyjnych króla Jerzego VI. W oficjalnym komunikacie podano, że odwołanie korespondentów jest odpowiedzią na ataki prasy angielskiej pod adresem Włoch.

Polscy komentatorzy spekulowali, że przyczyną demonstracji niechęci Włochów do prasy brytyjskiej była zgoda ministra Anthony’ego Edena na powołanie komisji do zbadania tragedii miasta Guernica i zaproszenie na koronację króla Jerzego VI cesarza Abisynii Hajle Syllasje⁷¹ lub doniesienia angielskich korespondentów z Hiszpanii, mówiące, że walczące w Hiszpanii formacje włoskie stoją pod względem walorów bojowych na niskim poziomie⁷². Reakcja brytyjska była bardzo umiarkowana, nie doszło do odwetowego odwołania dziennikarzy z Włoch.

Propagandowa oprawa berlińskiej olimpiady w 1936 r. na krótko tylko powstrzymała nazistowskie władze przed usuwaniem kolejnych korespondentów prasy zagranicznej. W grudniu tego roku długoletni wysłannik ultra-konserwatywnego „Morning Post” Karl Robson został wydany z Rzeszy pod zarzutem „kłamliwych informacji”⁷³. Wkrótce po nim korespondent sportowy „Paris Soir” w Berlinie, Alzatzczyk Walter Bing otrzymał wiadomość, że władze niemieckie odmawiają mu przedłużenia prawa pobytu⁷⁴. W marcu 1937 r. został ostatecznie wydany przedstawiciel Jewish Telegraphic Agency (JTA), Ber Smolar, który był już wcześniej szykanowany⁷⁵.

Szerokim echem odbiła się sprawa wyjazdu z Niemiec Normana Ebbutta, berlińskiego korespondenta londyńskiego „Timesa” od 1925 r. W tym przypadku było to działanie odwetowe strony niemieckiej. 9 sierpnia 1937 r. Brytyjczycy wydali trzech dziennikarzy niemieckich, Wernera Crome z „Lokal-Anzeiger”, jego pomocnika Franza Wredego i Wolfa Dietricha von Langena z nazistowskiej agencji prasowej Zeitungsdienst Graf Reischach. Crome

⁷⁰ A. Koestler, *Dialogue with Death*, Londyn 1937; idem, *The Invisible Writing. An Autobiography*, Boston 1954.

⁷¹ A.E., *Wojna prasowa Włoch z Anglią*, „Robotnik” 1937, nr 139, s. 2; J. Kawczyński, *Prasa i propaganda we Włoszech*, „KW” 1937, nr 141, s. 2.

⁷² *Co było przyczyną wybuchu wojny prasowej*, „Pięknym za nadobne” odpowie Anglia na atak Mussoliniego, „Mały Dziennik” 1937, nr 138, s. 4.

⁷³ *Wydalenie korespondenta*, „KW” 1936, nr 333, s. 4.

⁷⁴ *Wydalenie dziennikarza francuskiego z Berlina*, „Czas” 1936, nr 335, s. 2.

⁷⁵ *Wizyta Gestapo u korespondenta ŻAT*, „Nowy Dziennik” 1936, nr 14, s. 13; *Wydalenie dziennikarza amerykańskiego z Berlina*, „Czas” 1937, nr 76, s. 2.

przebywał w Wielkiej Brytanii jako korespondent od 1934 r. i kontynuował działalność usuniętego w 1935 r. Thosta. Von Langen wcześniej był już wydany z Włoch jako niepożądany cudzoziemiec⁷⁶. Zarzucono im działalność szpiegowską w środowisku niemieckich emigrantów. W odpowiedzi Niemcy zażądali od wydawcy „Timesa” odwołania Ebbutta, twierdząc, że od wielu lat informował w sposób nieprzychylny, a nawet wrogi o sytuacji w Niemczech, nadużywał zatem prawa gościnności⁷⁷. W komentarzach prasowych w Wielkiej Brytanii podnoszono przede wszystkim, że dziennikarze niemieccy są usuwani z Londynu za działalność niemającą nic wspólnego z dziennikarstwem, natomiast zarzuty wobec Normana Ebbutta dotyczą tylko tonu jego wypowiedzi. Komunikat PAT z Berlina mówił też: „Jednocześnie z zapowiedzią represji przeciw korespondentowi «Times’a» tutejsze koła polityczne zapowiadają «ukrócenie działalności» szeregu innych korespondentów zagranicznych, którym zarzuca się nie tylko tendencyjną służbę sprawozdawczą, lecz i «ingerencję w niemiecką politykę wewnętrzną przez współpracę z różnymi nielojalnymi elementami». Nie wiadomo na razie, o których korespondentów chodziłoby w tym wypadku”⁷⁸.

Wkrótce po Ebbucie wydany został Paul Ravoux, korespondent agencji Havas. Przebywał on w Niemczech od osiemnastu lat i był długoletnim sekretarzem komitetu zbliżenia francusko-niemieckiego. Zdaniem prasy francuskiej, nakaz opuszczenia przez Ravoux w ciągu trzech dni niemieckiego terytorium był spowodowany jego zbyt dobrą znajomością kulis wielu spraw w Niemczech. Po interwencji ambasadora Francji André François-Ponceta u ministra spraw zagranicznych Rzeszy Konstantina von Neuratha termin wyjazdu Ravoux przedłużono do siedmiu dni⁷⁹.

Kolejnym dziennikarzem, o którego przymusowym wyjeździe z Berlina pisano już w dwa dni po Ravoux, był Hermann Böschenstein z „Baseler Nachrichten”. W jego przypadku ambasada Szwajcarii w Berlinie 12 listopada została poinformowana, że pozwolenie na pobyt dziennikarza, wygasające 25 listopada, nie zostanie przedłużone. W uzasadnieniu podano, że doniesienia Böschensteina miały charakter antyniemiecki. Odpowiednie *démarche* zostało skierowane do ambasady niemieckiej w Bernie i odniosło tylko ten skutek, że dziennikarzowi pozwolono pozostać w Berlinie do czasu załatwienia wszystkich spraw osobistych, pod warunkiem zaprzestania działalności dziennikarskiej. Böschenstein był w Berlinie stosunkowo krótko, od 1935 r., jako następca wydalonego Ernesta Kleina. Dyplomacja szwajcarska rozważała

⁷⁶ J.J. Barnes, P.P. Barnes, op. cit., s. 191 i n.

⁷⁷ *Sprawa wydalenia dziennikarzy niemieckich*, „KW” 1937, nr 219, s. 2; *Dziennikarze niemieccy – szpiegzy. Burza z powodu wydalenia korespondenta „Timesa”*, „Dobry Wieczór! Kurier Czerwony” 1937, nr 22, s. 2.

⁷⁸ „Biuletyn PAT” 1937, nr 221, s. 29.

⁷⁹ „News from all over the World” 1937, nr 90, s. 3; MM, *Démarche ambasadora Francji*, „KW” 1937, nr 316, s. 2.

podjęcie dalszych kroków, ostatecznie jednak nie zdecydowano się „zagrozić stosunkom niemiecko-szwajcarskim” z powodu wydalenia Böschensteina⁸⁰.

Jesienią 1937 r. zaczęła się francusko-włoska seria wydażeń. Najpierw został odwołany paryski korespondent „La Tribune” Francesco Scardaoni, który 20 listopada napisał artykuł o konieczności dobrych stosunków między Włochami a Francją, za który to tekst dziennik uległ konfiskacie⁸¹. W grudniu 1937 r. z Rzymu wydaleniu zostali francuscy korespondenci pism „Paris Soir” i „Paris Midi”⁸².

Faszystowskie władze Włoch rozpoczęły również wydalenia korespondentów pochodzenia żydowskiego. W lipcu 1938 r. ustne polecenie wyjazdu z Ministero della Stampa e della Propaganda otrzymał Edward Kleinlerer, obywatel polski, korespondent JTA oraz żydowskich dzienników w Polsce. Kleinlerer był doktorem prawa uniwersytetu Sapienza i mieszkał w Rzymie od piętnastu lat. Stowarzyszenie dziennikarzy zagranicznych w Rzymie interweniowało bezskutecznie. „Jak się okazuje, deportacja dotyczyć ma nie tylko dra Kleinlerera, lecz wszystkich dziennikarzy Żydów czynnych na terenie Włoch”⁸³. Wkrótce Paul Cremona, z pochodzenia Maltańczyk, korespondent „Christian Science Monitor”, otrzymał nakaz opuszczenia Włoch w ciągu ośmiu dni⁸⁴. Minister Galeazzo Ciano poinformował ambasadora brytyjskiego lorda Perthę, że Cremonę i innych korespondentów deportowano nie ze względów rasowych lub dziennikarskich, ale z powodu obraźliwych wypowiedzi dotyczących włoskiej osobistości⁸⁵.

Po Anschlussie Austrii nastąpiły przymusowe wyjazdy dziennikarzy z Wiednia. Niektórzy z nich już wcześniej byli wydaleniu z Niemiec, jak np. John Segrue, korespondent „News Chronicle”, który w 1936 r. został usunięty z Berlina, czy Ernest Klein z „Basler Nachrichten”. Jednym z najbardziej znanych dziennikarzy, który musiał opuścić Wiedeń w kwietniu 1938 r. był G.E.R. (George Eric Rowe) Gedye, korespondent „Daily Telegraph” i „New York Times” na Europę Centralną. Został deportowany przez Gestapo jako niepożądany cudzoziemiec⁸⁶.

⁸⁰ *Documents Diplomatiques Suisses 1848–1945*, t. 12: 1937–1938, red. O. Gauye, Bern 1994, s. 325, dok. 155: Conseil Federal, *Proces-verbal de la seance du 30 novembre 1937: Nichtverlängerung der Aufenthaltsbewilligung von Herrn Boschenstein. Politisches Departement. Antrag vom 25. November 1937*.

⁸¹ *Odwołanie korespondenta „Tribuny”, „Chwila”* 1937, nr 997a, s. 9.

⁸² *Wydalenie korespondentów francuskich, „Robotnik”* 1937, nr 379, s. 4; „PZ” 1937, nr 353, s. 1.

⁸³ *Italia wydala dziennikarzy-żydów, „Głos Poranny”* 1938, nr 201, s. 4.

⁸⁴ *British correspondent ordered expelled, „News from all over the World”,* 27 VII 1938, s. 2.

⁸⁵ *Dziwne wydalenie dziennikarza, „KW”* 1938, nr 204, s. 3; (Rostw.), *Interwencja amb. Perthy, „KW”* 1938, nr 204, s. 3. Prócz Kleinlerera i Cremony wydaleniu zostali Hans Hirschstein z „Neues Wiener Tageblatt”, Kurt Kornicker piszący z Mediolanu dla Reuters i Otto Kitzinger z „Pester Lloyd” z Budapesztu. Zob. R.W. Desmond, *Tides of War. World News Reporting, 1940–1945*, Iowa City 1984, s. 56.

⁸⁶ „New York Times”, 5 IV 1938, s. 16.

Ostatnie półtora roku przed wybuchem II wojny światowej to okres, w którym co miesiąc, a nawet częściej, pojawiały się informacje o kolejnych wydanych korespondentach. Narastało napięcie między Włochami a Francją i Szwajcarią.

René Bovey, dziennikarz „Le Jour – Echo de Paris” i „Tribune de Genève” został wydany z Włoch w grudniu 1938 r.⁸⁷ W lutym następnego roku Półwysep Apeniński przymusowo opuścili trzej korespondenci pism szwajcarskich: Robert Hodel z „Neue Züricher Zeitung”, Paul Gentizon z „Gazette de Lausanne” i paryskiego „Temps” oraz Luigi Pedrazzini z „Gazzetta Ticinese”. „Decyzja wydalenia korespondentów szwajcarskich, którym nie wyjaśniono powodów zarządzenia, powzięta została jako akt protestu przeciwko polityce Szwajcarii wobec Włoch, nie zaś w wyniku działalności publicystycznej tych korespondentów, których wybrano jedynie jako najwybitniejszych przedstawicieli prasy szwajcarskiej”⁸⁸ – oceniał „Kurier Poznański”. Wydalenie trzech szwajcarskich korespondentów nastąpiło na podstawie donosu informatora o ich prywatnej rozmowie⁸⁹.

W odpowiedzi na wydalenie z Rzymu Boveya władze francuskie 1 marca 1939 r. nakazały wyjazd paryskiemu korespondentowi „Corriere della Sera”, Paolo Monellemu⁹⁰.

Kolejni dziennikarze zagraniczni byli wydani z Rzeszy. 12 maja 1938 r. została zmuszona do wyjazdu długoletnia berlińska korespondentka „Kuriera Warszawskiego”, Maria Męcińska. Redakcja skierowała ją na nową placówkę do Pragi. Z Pragi tymczasem został wydany korespondent paryskiego „La République” André Germain „za wysyłanie tendencyjnych i fałszywych doniesień”⁹¹.

Już wkrótce – po zajęciu Pragi przez nazistów – i ta stolica stała się dla dziennikarzy placówką wysokiego ryzyka. Maria Męcińska zdążyła wyjechać. G.E.R. Gedy po wkroczeniu hitlerowców do Czechosłowacji przez dziesięć dni ukrywał się na strychu ambasady brytyjskiej⁹². Korespondent PAT Eugeniusz Hinterhoff został aresztowany 16 marca i osadzony w więzieniu; zwolniono go dopiero 16 czerwca. W sierpniu władze niemieckie wydały z granic Protektoratu korespondenta praskiego dzienników „Times” i „New York Times” Ralpha Parkera, a kilka dni później pracownika praskiego oddziału agencji

⁸⁷ *Wydalenie korespondentów z Rzymu*, „KW” 1938, nr 339, s. 2.

⁸⁸ *Stosunki włosko-szwajcarskie*, „Kurier Poznański” 1939, nr 95, s. 4.

⁸⁹ C.M. Mancini, *L'Archivio della Direzione Generale per la Stampa Estera del Ministero della Cultura Popolare nell'Archivio Storico-Diplomatico del Ministero degli Affari Esteri. Appunti di una prima ricerca*, Roma 2022, s. 87–88, <http://esteri.it/wp-content/uploads/2022/11/Minculpop24.11.22.pdf> (dostęp: 23 VIII 2024).

⁹⁰ *Francja wydała korespondenta „Corriere della Sera”*, „Głos Poranny” 1939, nr 60, s. 1; *Wydalenie dziennikarza włoskiego*, „Kurier Poznański” 1939, nr 99, s. 4.

⁹¹ *Wydalenie dziennikarza francuskiego z Pragi*, „Kurier Poznański” 1938, nr 245, s. 1.

⁹² G.E.R. Gedy, *Fallen Bastions. The Central European Tragedy*, London 1939.

Havasa, za „rozpowszechnianie przez dziennikarzy wiadomości fałszywych i skierowanych przeciwko Rzeszy niemieckiej”. Wydalonym pozostawiono trzydniowy termin wyjazdu oraz zapowiedziano, że nie wolno im po drodze zatrzymywać się ani na terytorium Rzeszy, ani Słowacji⁹³.

W kwietniu 1939 r. z Berlina wydany został korespondent londyńskiej „News Chronicle” H.D. Harrison. Drugi korespondent tej gazety, Ian Colvin, mógł jeszcze pozostać w Niemczech, ale redakcja zdecydowała i jego wycofać⁹⁴. Na przełomie kwietnia i maja Londyn wysiedlił kilku obywateli niemieckich, w tym korespondenta „Nationalzeitung” z Essen, Rudolfa Rösela. W odpowiedzi z Niemiec wyrzuconych zostało pięciu brytyjskich handlowców oraz berliński korespondent „Daily Telegraph” Hugh Carleton Greene⁹⁵.

Stosunkowo długo wytrwała w Berlinie korespondentka krakowskiego „IKC”, Helena Heinsdorf. 14 czerwca 1939 r., po powrocie z Londynu, została zatrzymana na lotnisku Tempelhof i poddana osobistej rewizji. Po interwencji ambasady polskiej zwolniono ją, jednak z nakazem opuszczenia granic Rzeszy. „Władze niemieckie nie podały przyczyny aresztowania i wydalenia p. Heinsdorf”⁹⁶.

Miesiąc później rząd francuski wydał zakaz pobytu na terytorium Francji dla korespondenta „Popolo di Roma” i „Stampa”, Concetto Pettinato. Była to odpowiedź na wydalenie z Włoch korespondenta „Le Journal” Roberta Guyona. W tym czasie w Rzymie pozostawało już tylko trzech dziennikarzy francuskich, natomiast w Paryżu jeszcze ponad dwudziestu korespondentów dzienników włoskich⁹⁷. Natychmiast władze włoskie wezwały korespondenta pism francuskich „Paris Midi” i „Paris Soir” Jeana Deveau do opuszczenia Włoch w ciągu tygodnia⁹⁸. Po kolejnych trzech dniach w kolejnym odwecie został wydany korespondent „Giornale d'Italia” w Paryżu, Luigi Pome⁹⁹. 30 sierpnia 1939 r. korespondenta „Agencji Radio” Oliviera Guyona usunięto z Włoch na podstawie podsłuchu przekazywanych przez niego informacji telefonicznych. Był on – poza przedstawicielami agencji Havasa – ostatnim dziennikarzem francuskim we Włoszech¹⁰⁰.

Także w sierpniu kierownik biura United Press w Rzymie, Herbert Roslyn „Bud” Ekins otrzymał od władz policyjnych wezwanie, by opuścił natychmiast

⁹³ *Wydalenie dziennikarzy zagranicznych z Protektoratu*, „KW” 1939, nr 221, s. 15.

⁹⁴ *Korespondent „News Chronicle” wydany z Niemiec*, „Kurier Poznański” 1939, nr 177, s. 2.

⁹⁵ *Wydalenie z Niemiec Anglików*, „PZ” 1939, nr 123, s. 2; *From Our Correspondent. More Expulsions by Nazis*, „Times”, 4 V 1939, s. 16, The Times Digital Archive, <http://link.gale.com/apps/doc/CS270349476/TTDA?u=welcome&sid=bookmark-TTDA>, (dostęp: 12 V 2024).

⁹⁶ *Aresztowanie i wydalenie polskiej dziennikarki z Berlina*, „KW” 1939, nr 165, s. 2.

⁹⁷ *Wydalenie korespondenta włoskiego z Francji*, „Polonia” 1939, nr 5293, s. 1.

⁹⁸ *Wydalenie dziennikarza*, „Czas” 1939, nr 193, s. 2.

⁹⁹ *Wydalenie z Paryża dziennikarza włoskiego*, „Czas” 1939, nr 196, s. 3.

¹⁰⁰ *Rzym, 31.8, „ABC”* 1939, nr 253, s. 1; *Wydany z Włoch dziennikarz francuski*, „Kurier Polski” 1939, nr 243, s. 2; R.W. Desmond, *Tides of War...*, s. 56. Oliver Guyon był bratem wydanego miesiąc wcześniej Roberta Guyona.

Włochy. Policja zamknęła i opieczetowała biuro United Press, nie przedstawiając żadnych motywów. Przypuszczano, że był to wynik podania przez korespondenta informacji o ciężkiej chorobie Benito Mussoliniego¹⁰¹.

24 sierpnia 1939 r. korespondent „Daily Herald” w Wolnym Mieście Gdańsku, Keith Scott-Watson został wysiedlony z powodu umieszczenia przez niego w gazecie notatki o wywiezieniu trzech gdańskich obywateli do Niemiec i ścięciu ich w Berlinie¹⁰².

Powyższe wyliczenie korespondentów wydanych i zmuszonych do wyjazdu w okresie międzywojennym w Europie to zdecydowanie lista niekompletna. Wymienione zostały przypadki najszerzej nagłośnione przez prasę i możliwe do zweryfikowania.

Wyjazdy i wydalenia zagranicznych dziennikarzy z opanowanego przez nazistów Berlina śledził ówczesnie wykładowca dziennikarstwa University of Washington w Seattle, kanadyjski dziennikarz i prasoznawca Vernon McKenzie. W kwietniu 1935 r. opublikował listę 27 korespondentów prasowych, którzy pod presją opuścili Niemcy¹⁰³. Jego książka wydana w 1938 r. zawiera listę za okres od 30 stycznia 1933 do 15 października 1937 r. Figuruje na niej trzynaście nazwisk dziennikarzy, którzy wyjechali z Niemiec, ponieważ jako Żydzi byli prześladowani i zagrożeni; siedemnaście nazwisk tych, którzy otrzymali nakaz opuszczenia Rzeszy, oraz siedmiu kolejnych, którym władze niemieckie wyraźnie dały do zrozumienia, że jeśli wyjadą dobrowolnie, unikną urzędowego wydalenia¹⁰⁴.

Wyraźnie widoczne jest, że pierwszeństwo w liczbie wydanych korespondentów przypada III Rzeszy, chętnie tą metodą posługiwały się także Włochy Mussoliniego, zdecydowanie mniej intensywnie – Związek Sowiecki. Inne kraje również nie wahały się przed usuwaniem zagranicznych dziennikarzy – bądź to ze względu na ich indywidualną działalność, bądź w celu demonstracji politycznej.

Niezwykle rzadko skutek przynosiły protesty organizacji dziennikarskich i przedstawicielstw dyplomatycznych. Najczęstszym ustępstwem władz było przełożenie o kilka dni terminu wyjazdu. Natychmiastowe eskortowanie wydalanego korespondenta do granicy należało jednak do rzadkości.

Co uderzające, wydalało korespondentów o długim stażu i było to, jak można przypuszczać, działanie celowe. Osiedli od dawna w Berlinie, Rzymie czy Moskwie mieli liczne prywatne kontakty i źródła wiadomości, poza tym cieszyli się pewnym autorytetem w środowisku dziennikarskim, a z racji doświadczenia byli mniej podatni na manipulację propagandową. Ich usunięcie

¹⁰¹ *Writer Leaves Rome on Expulsion Order. H.R. Ekins Entrains Under Escort – United Press Bureau Guarded*, „The New York Times”, 12 VIII 1939, s. 3.

¹⁰² R.W. Desmond, *Tides of War...*, s. 80.

¹⁰³ *27 Correspondents Leave Germany Under Pressure of Nazi Regime*, „Editor & Publisher” 1935, nr 47, s. 8.

¹⁰⁴ V. McKenzie, *Through Turbulent Years*, Londyn 1938, s. 241–242.

mogło być też obliczone na rozbiście zbiorowości zagranicznych dziennikarzy, którzy reprezentowali w stolicach dość zwartą grupę.

Rosnąca w latach trzydziestych liczba przypadków wydań dziennikarzy z europejskich stolic odzwierciedlała rosnące napięcia w stosunkach międzynarodowych. Prócz powodów represyjnych oraz doraźnych rozgrywek politycznych w tle akcji zaznaczała się też chęć totalitarnej kontroli nad przekazem wiadomości.

Wydalenie zagranicznych dziennikarzy z nazistowskiego Berlina, a następnie z Wiednia i Pragi spowodowało też – jedyną w swoim rodzaju – migrację korespondentów największych światowych mediów w Europie Centralnej. Dla wielu ostatnim przystankiem przed wybuchem wojny była Warszawa¹⁰⁵.

The Expulsion of Foreign Journalists from European Capitals between 1918 and 1939 as a Reflection of Tensions in International Relations

The expulsion or forced departure of foreign press correspondents occurred in Europe on numerous occasions during the interwar years in many countries. This article provides an initial look at the issue and is of a review nature. It is a chronologically and geographically arranged discussion of the cases most widely publicised by the press, taking into account the background and some comments from the Polish press.

The text was created mainly based on press reports. Due to the professional community of media workers, information on the expulsions of foreign correspondents was widely reported by the press. The press reports were then verified based on available literature and, to some extent, on documents. In some cases, comments from the Polish press were also cited.

Several dozen out of over a hundred recorded cases of expulsions of foreign press correspondents are described, bringing this aspect of international press relations closer. These actions illustrate the tensions that existed in interwar Europe, particularly in politics, press relations, and propaganda, as well as attempts at totalitarian control over foreign public opinion.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Boyle F., *The Narrative of an Expelled Correspondent*, Londyn 1877.
Darrah D., *Hail Caesar!*, Boston 1936.
den Doollaard A., *Het leven van een Landloper*, Amsterdam 1958.
Documents Diplomatiques Suisses 1848–1945, t. 12: 1937–1938, red. O. Gauye, Bern 1994.
Documents on British Foreign Policy 1919–1939, 2nd Series, t. 5: 1933, red. E.L. Woodward, R. Butler, London 1956.
Gedye G.E.R., *Fallen Bastions. The Central European Tragedy*, London 1939.
Gorrell H.T., *Soldier of the Press. Covering the Front in Europe and North Africa, 1936–1943*, Columbia 2009.

¹⁰⁵ Już w 1933 r. do Warszawy przeniesiony został przez „Daily Telegraph” Noel Panter. Zob. także: *Hitler przegra z prasą. Szaniec wypędzonych dziennikarzy wokół Niemiec*, „Dobry Wieczór! Kurier Czerwony” 1933, nr 82, s. 2–3.

Koestler A., *Dialogue with Death*, Londyn 1937.

Koestler A., *The Invisible Writing. An Autobiography*, Boston 1954.

Macartney M., *Five Years of European Chaos*, New York 1923.

Сталин и Каганович. Переписка. 1931–1936 гг., red. O.B. Хлевнюк і in., Москва 2001.

Prasa

„ABC” 1933, 1939

„Biuletyn PAT” 1937

„Chwila” 1934, 1937

„Czas” 1891, 1927–1930, 1932, 1933–1937, 1939

„Dobry Wieczór! Kurier Czerwony” 1933, 1937

„Dziennik Poznański” 1876, 1923, 1935

„Dziennik Wileński” 1935

„Dzień Dobry” 1933, 1937

„Editor & Publisher” 1935, 1936

„Gazeta Robotnicza” 1927

„Głos Poranny” 1938, 1939

„Ilustrowany Kurier Codzienny” 1933

„Innsbrucker Nachrichten” 1927

„Jewish Daily Bulletin” 1933

„Kurier Polski” 1939

„Kurier Poznański” 1929, 1938, 1939

„Kurier Warszawski” 1925, 1929, 1932–1939

„Mały Dziennik” 1937

„Nasz Przegląd” 1926

„News from all over the World” 1938

„Nowa Reforma” 1921

„Nowy Dziennik” 1935, 1936

„Nowy Kurier” 1935

„Polonia” 1936, 1939

„Polska Zachodnia” 1932

„Polska Zbrojna” 1932, 1935–1937, 1939

„Prasa” 1935

„Robotnik” 1934, 1936, 1937,

„The New York Times” 1938, 1939

„Times” 1939

„Warszawianka” 1927

„Сегодня” (Ryga) 1932

Opracowania

Balan J., *Rhea Clyman. A Forgotten Canadian Eyewitness to the Hunger of 1932*, w: *Women and the Holodomor-Genocide. Victims, Survivors, Perpetrators*, red. V. Malko, Fresno 2019, https://holodomor.ca/wp-content/uploads/2020/04/3.5.2_Jars-Balan-Rhea-Clyman-English.pdf (dostęp: 3 VIII 2024).

Barnes J.J., Barnes P.P., *Nazis in Pre-War London, 1930–1939. The Fate and Role of German Party Members and British Sympathizers*, Liverpool 2010.

- Desmond R.W., *Crisis and Conflict. World News Reporting Between Two Wars 1920–1940*, Iowa City 1982.
- Desmond R.W., *Tides of War. World News Reporting, 1940–1945*, Iowa City 1984.
- Domeier N., *Weltöffentlichkeit und Diktatur. Die amerikanischen Auslandskorrespondenten im „Dritten Reich“*, Göttingen 2021.
- Galbraith K., *The British Press and Nazi Germany. Reporting from the Reich, 1933–9*, Bloomsbury 2021.
- Kreth R., *Pilestræde under pres. De berlingske blade 1933–45*, Kopenhaga 1998.
- Kurth P., *American Cassandra. The Life of Dorothy Thompson*, Boston–Toronto–Londyn 1990.
- Mancini CM., *L'Archivio della Direzione Generale per la Stampa Estera del Ministero della Cultura Popolare nell'Archivio Storico-Diplomatico del Ministero degli Affari Esteri. Appunti di una prima ricerca*, Roma 2022, <http://esteri.it/wp-content/uploads/2022/11/Minculpop24.11.22.pdf> (dostęp: 23 VIII 2024).
- Materski W., *Stefan Litauer. Przyczynek do biografii*, „Dzieje Najnowsze” 2011, R. XLIII, z. 2, s. 25–58.
- McKenzie V., *Through Turbulent Years*, Londyn 1938.
- Swire J., *Bulgarian Conspiracy*, Londyn 1939.
- Thiebaut C., *Alexis Leger et l'affaire Horan*, „Revue de l'association des amis de la Fondation Saint-John Perse”, wydanie specjalne nr 5, 2023.
- Wainewright W., *Reporting on Hitler. Rothay Reynolds and the British Press in Nazi Germany*, London 2017.

Agnieszka Cieślíkowa – dr hab., prof. IH PAN, zatrudniona w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN. Badania naukowe koncentruje na historii mediów, ze szczególnym uwzględnieniem pracy dziennikarzy i wydawców w XX w. Interesuje się także historią lotnictwa. E-mail: acieslik@ihpan.edu.pl.

Agnieszka Cieślíkowa – PhD hab., associate professor at the Tadeusz Manteuffel Institute of History, Polish Academy of Sciences. Her research focuses on the history of media, with special emphasis on the work of journalists and publishers in the 20th century. She is also interested in the history of aviation. E-mail: acieslik@ihpan.edu.pl.